

Wiosenna ochrona: pszenica ozima

Autor: Mateusz Kraska

Data: 29 kwietnia 2016

Pszenica ozima potrzebuje nie tylko doskonałego nawożenia. Środki ochrony, którymi możemy przeciwdziałać chorobom i szkodnikom, są tak samo ważne. Nawet nawożąc w racjonalny sposób, możemy stracić część plonu przez szkodniki lub choroby. Na co zatem powinniśmy zwrócić uwagę, aby ustrzec się patogenów i insektów? Zastanawia się pan Wojciech z Opolszczyzny.

Zagrożenia pszenicy możemy podzielić na 3 główne kategorie:

- Zagrożenie chorobami.
- Zagrożenie chwastami.
- Zagrożenie szkodnikami.

Ochrona przeciw chorobom

Ochronę przeciw patogenom, zgodnie z zasadami integrowanej ochrony pszenicy ozimej, powinniśmy zacząć już jesienią. **Dzięki odpowiednim zabiegom agrotechnicznym możemy zminimalizować wystąpienie niektórych z nich.** Dotyczy to głównie dużych gospodarstw, które korzystają z profesjonalnych preparatów do ochrony roślin. Zgodnie z zasadami w integrowanej ochronie, środki chemiczne powinny zostać zastosowane tylko i wyłącznie w momencie, gdy są one koniecznością, gdy zostaną przekroczone progi ekonomicznej szkodliwości.

Tab. 1. Zagrożenia chorobowe (źródło: Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi)	Choroba	
	Łamliwość źdźbła zbóż i traw	
	Mączniak prawdziwy zbóż i traw	

	Rdza brunatna pszenicy	
	Rdza żółta zbóż i traw	
	Septorioza paskowana liści pszenicy	
	Septorioza plew pszenicy	
Brunatna plamistość liści zbóż		

Podstawą jest zatem lustracja pól i podejmowanie decyzji, na podstawie faktycznego stanu na polach. Czasami jednak może być już za późno. Dlatego tak ważne są zabiegi jesienne.

Jedną z metod ostrzegania przeciw patogenom, są internetowe strony zawierające ostrzeżenia przeciw agrofagom. Na stronach takich, jak [PIORIN](#) oraz [proplantexpert](#) możemy zorientować się jak kształtuje się obecnie sytuacja w Polsce związana z chorobami i szkodnikami. **Natomiast ciekawą propozycją dla rolników, jest strona [Infopole](#), która zawiera ostrzeżenia agrofagowe z dokładnością do gminy.** Wystarczy wpisać kod pocztowy miejscowości i będziemy wiedzieli, na co narażone są nasze pola.

Pojawiają się u nas w rejonie choroby podsuszkowe, ale są to tylko pojedyncze miejsca, w których występują. Nie są to sytuacje nagminne.

Andrzej Belter z Hodowli Roślin Smolice, woj.wielkopolskie

Najgroźniejsze choroby pszenicy

Najgroźniejsze choroby atakujące pszenicę ozimą w okresie wiosennym możemy podzielić na 2 kategorie:

1. Choroby źdźbła i korzeni, do których możemy zaliczyć, tzw. choroby podsuszkowe, czyli: **łamliwość podstawy źdźbła i fuzaryjna zgorzel podstawy źdźbła i korzeni**,
2. Choroby liści, które są powodowane przez mączniaka prawdziwego, rdzę (żółtą, brunatną i żdźbłą) oraz septoriozę liści.

Łamliwość podstawy źdźbła – choroba ta jest często bagatelizowana przez rolników. Jej objawami w początkowych fazach rozwoju, są szklisto-brązowe plamy u podstawy rośliny. Od strzelania w źdźbło pojawiają się w dolnej części źdźbła szarobrązowe plamy, w której powstaje grzybnia.

Najsilniej atakuje gdy pszenica była siana po innych zbożach. Również odpowiednie warunki pogodowe sprzyjają rozwojowi grzybni, gdy jest wilgotno i ciepło. Rośliny przedwcześnie dojrzewają i są podatne na wyleganie. Jeśli chcemy uchronić się przed tym patogenem powinniśmy stosować oprysk w fazie strzelania w źdźbło (BBCH 30–32).

Fuzaryjna zgorzel podstawy źdźbła i korzeni – choć jej objawy pokazują się już w fazie strzelania w źdźbło, najbardziej widoczne są po wykłoszeniu. Ukazują się wtedy u podstawy liścia brązowe kreski lub nawet smugi. Mogą obejmować nawet cały obwód źdźbła. Porażone rośliny przedwcześnie dojrzewają i w ostateczności nie wydają plonu.

– *Pojawiają się u nas w rejonie choroby podsuszkowe, ale są to tylko pojedyncze miejsca, w których występują. Nie są to sytuacje nagminne* – relacjonuje Andrzej Belter z Hodowli Roślin

Smolice, Wielkopolska.

Mączniak prawdziwy – jest to choroba, która zasięgiem występowania obejmuje cały kraj. Tworzy charakterystyczne gąbczaste naloty, białego koloru. Jako pierwsze atakuje liście, w późniejszych fazach źdźbła, a nawet kłosa. **Jest niebezpieczny ponieważ szybko uodparnia się na środki chemiczne i często powinniśmy zmieniać rodzaj oprysku.** Jeśli w porę nie zauważymy i damy rozwinąć się mączniakowi, straty mogą dojść do 40%.

Mączniak prawdziwy (fot. Marek Korbas, Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu)

Septorioza – jest to jednostka chorobowa, na którą rolnicy powinni zwrócić największą uwagę. Ponieważ to ona powoduje największe straty w ostatnich latach. Tworzy podłużne jasnozielone plamy, które z czasem brązowieją, zostawiając martwą tkankę. **Przez niszczenie liści obniża procesy asymilacyjne, obniżając poważnie plon.** Grzyb tworzy bardzo dużo owocni w kształcie czarnych kropek. Co gorsze, łatwo przenosi się z chorych roślin na zdrowe, poprzez mechaniczne ocieranie się liści. Straty mogą wynieść nawet 30%, a w czasie wilgotnych i ciepłych okresów nawet więcej.

Rdza żółta – wyglądem przypomina kurkumę na liściach, ponieważ tworzą się na nich żółte przebarwienia. Pojawiają się również pasiaste skupienia zarodników tego samego koloru. **Atakuje również kłosa, ości i ziarna**, obniżając i pogarszając znacznie plon.

Rdza brunatna – wyglądem przypomina brunatne brodawki, niekiedy z jasną obwódką. Występują najczęściej na górnej stronie blaszki liściowej. Charakterystyczne jest ich nierównomierne rozmieszczenie na całej powierzchni liścia.

*– W moich stronach już pokazały się łamliwość źdźbła i fuzarioza źdźbła. Pomimo wykonania wszystkiego, co było zalecane jesienią. Septorioza i mączniak też na polach sąsiadów widać. **Wjechałem 10 kwietnia z Tiltem i Unixem na pszenicę i mam nadzieję, że zatrzymam***

patogeny – relacjonuje Artur Jóskowiak z południowego Mazowsza.



Septorioza (fot. Matek Korbas, Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu)

– Na plantacjach nietraktowanych w jesiennym terminie stosowania, obserwowano wiosną duże zachwaszczenie. **W takich przypadkach wymagane jest zastosowanie dobrego wiosennego herbicydu o szerokim spektrum zwalczanych chwastów**, ponieważ są one w bardziej zaawansowanych fazach rozwojowych niż jesienią – mówi Marcin Łański, doradca techniczny w BASF Polska Sp. z o.o.

Ochrona przeciw chwastom

Chwasty, najprościej ujmując, to rośliny dziko żyjące, które w dogodnych dla siebie warunkach mogą utrudnić zbiór lub obniżyć plon. Możemy je podzielić na 2 kategorie:

- jednoliścienne
- dwuliścienne

Do jednoliściennych zaliczyć możemy przede wszystkim trawy. Takie jak np. **chwastnica jednostronna, miotła zbożowa, owies głuchy, perz właściwy, włośnica sina** oraz **włośnica zielona**.

– Chwasty z tej grupy są żywicielami mątwika zbożowego, ploniarki zbożówki oraz rdzy żdźbłowej. Niektóre z tych roślin charakteryzują się bardzo dużym potencjałem rozrodczym, np. chwastnica jednostronna i miotła zbożowa w ciągu jednego sezonu wegetacyjnego mogą wydać do kilku tys. nasion, natomiast perz właściwy może rozmnażać się wegetatywnie poprzez pocięte na drobne kawałki rozłogi. **W ciągu jednego sezonu wegetacyjnego perz jest w stanie z 1 ha pola pobrać ok. 50 kg azotu, 30 kg fosforu oraz 70 kg potasu.** Poza tym system korzeniowy perzu właściwego wydziela do gleby substancje chemiczne, działające niekorzystnie na inne gatunki roślin, np. mogące hamować kiełkowanie nasion – tłumaczą specjaliści z blog.cheminova.pl.



Oprysk pszenicy herbicydem.

Chwasty dwuliścienne, to m.in. **gorczyca** i **samosiewy rzepaku**, które są żywicielami słodyszka rzepakowego i bielinka kapustnika.

– Rośliny płożące takie jak powój polny, rdest powojowy, czy przytulia czepna przerastają łan powodując wyleganie roślin, co utrudnia ich zbiór. **Udział w paszy dla bydła mlecznego tobołków polnych oraz gorzycy polnej powoduje gorzki smak mleka oraz obniża jego wartość technologiczną.** Nasiona nawrotu polnego jeżeli trafią do zboża przeznaczonego na przemiał powodują wrazenie piasku w mące – opowiadają doradcy z blog.cheminova.pl

Tak jak w przypadku chorób grzybowych, zabiegi zapobiegające powinniśmy wykonywać już jesienią. Choć niektórzy rolnicy, przez to, że nie widzieli ich w tamtym okresie, z oprysków zrezygnowali.

– Nie widziałem potrzeby jechania z opryskiem jesienią. Pola miałem czyste i darowałem sobie oprysk w tym okresie. Na wiosnę było już gorzej. **Na początku kwietnia zero chwastów, jakieś maleństwa na polu się pojawiły.** Po tygodniu musiałem wjechać z Herbaflexem, bo zamiast ziarna miałbym łąkę z trawami – opowiada pan Józef, rolnik z ok. Paczkowa.

Sytuacja w całej Polsce jest bardzo różna. W niektórych rejonach nastąpił wysyp chwastów, a w niektórych nie widać zagrożeń, jak w okolicy pana Jóskowiaka.



Zachwaszczone pole pszenicy.

– *Na razie, odpukać, nie widać żadnych chwastów u mnie na polach, co nie znaczy, że się nie pojawią. Jesienne zabiegi chyba pomogły więc liczę, że w kolejnych dniach nie będzie z nimi aż tak ciężko* – opowiada rolnik z Mazowsza.

Ochrona przed insektami

Podstawową zasadą w ochronie pszenicy ozimej jest wykorzystanie wszystkich niechemicznych metod, które umożliwiają nam ochronę przed szkodnikami, głównie owadami. **Dopiero po przekroczeniu ekonomicznej szkodliwości, powinniśmy sięgnąć po chemię rolną.**

– *Nowe odmiany pszenicy, zbyt wczesny i gęsty siew, wykonywane zabiegi herbicydowe i fungicydowe, jednostronne nawożenie (często tylko azotem), uprawa zbóż po zbożach oraz w monokulturze, uproszczenia technologiczne oraz zmiany klimatyczne, wpłynęły na masowe pojawienie się na zbożach wielu gatunków owadów. **Dotyczy to zwłaszcza szkodników występujących dotychczas sporadycznie albo rozwijających się na roślinach dziko rosnących*** – tłumaczy prof. dr hab. Marek Mrówczyński, Instytut Ochrony Roślin PIB w Poznaniu.



Wolne od chwastów i chorób pole pszenicy.

W tym okresie wzrostu pszenicy w wielu rejonach Polski nie notuje się wysypu owadów, jak to ma miejsce w rzepaku. Jednak nie powinniśmy bagatelizować ich nieobecności i podczas lustracji pól w celu wykrycia chorób, zwróćmy również uwagę na pojawiające się insekty. Najczęstszymi szkodnikami w zbożach są **mszyce** (które mogą wyrządzić spore szkody wysysając sok z łodyg) i **skrzypionki** (zeksrobują tkankę z liści uszkadzając ją, otwierając drogę dla infekcji grzybowych). Jednak w ostatnich latach możemy być świadkiem pojawiania się insektów, które niegdyś nie były tak liczne na polach np. **pryszczarki**, **łokaś garbatek**, **śmietki**, **lenie** oraz **żółwinek zbożowy**.

Ważne jest, aby w odpowiednim momencie ruszyć z opryskami. Głównie chodzi o fazę rozwojową owadów: **muchówki** możemy zwalczać w czasie nalotu owadów dorosłych, **skrzypionka** w formie larwalnej.

Adiuwanty wspomagają działanie oprysku?

Czy stosować adiuwanty? Są rolnicy, którzy jeszcze nie znają tego typu preparatów. Tak jak pan Jóskowiak z Mazowsza.

Sytuacja w całej Polsce jest bardzo różna. W niektórych rejonach nastąpił wysyp chwastów, a w niektórych nie widać zagrożeń.

*– Nie stosowałem nigdy tego typu preparatów. Nie widziałem jakoś potrzeby. Choć moi znajomi stosują. Głównie przez twardą wodę, którą mają w kranach. Taka woda nie tworzy dobrych kropli, ponieważ ześlizgują się po liściach. **A te adiuwanty właśnie, poprawiają zatrzymywanie oprysku na liściach.** I zmiękczejają przy okazji wodę – tłumaczy rolnik z Mazowsza.*

Możemy śmiało powiedzieć, iż w okresie T1 (BBCH 29-31 strzelanie w źdźbło) i T2 (od grubienia pochwy liścia flagowego) najczęściej pracy czeka rolników w związku z atakami patogenów chorobowych i chwastów (głównie u tych, którzy nie zastosowali jesiennych zabiegów). **Niestety, przez zimę, w trakcie której mieliśmy wysokie wahania temperatur (od 15°C do -20°C) i cieplej, suchej jesieni, zboża są osłabione i narażone na ataki**, lecz zdecydowane kroki pozwolą nam zlikwidować zagrożenie ze strony chwastów i chorób grzybowych.

Zobacz również:

[1. Pszenica ozima: co z nią zrobić?](#)

Czy artykuł był przydatny?

Kliknij na gwiazdkę, by zagłosować

-
-
-
-
-

Submit Rating

Ocena 4.2 / 5. Liczba głosów 6

Na razie brak głosów. Możesz być pierwszy!

```
{ "@context": "http://schema.org", "@type": "CreativeWorkSeries", "aggregateRating": { "@type": "AggregateRating", "bestRating": "5", "ratingCount": "6", "ratingValue": "4.2" }, "image": "https://www.agrofakt.pl/wp-content/uploads/2016/04/pszenica_glowne.jpg", "name": "Wiosenna ochrona: pszenica ozima", "description": "Wiosenna ochrona: pszenica ozima" }
```